

Sygn. akt V KK 447/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 lutego 2015r.,
w sprawie **I. D.**,
skazanego z art. 197 § 3 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 18 marca 2014r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 26 września 2013r.,

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 września 2013r. **I. D.** został uznany za winnego tego, że działając wspólnie i w porozumieniu z **T. N.**, stosując przemoc polegającą na przytrzymywaniu rąk i nóg **A. O.** oraz wykorzystując stan jej nieprzytomności spowodowany zażyciem narkotyków, wbrew jej woli, doprowadził ją do poddania się innej czynności seksualnej, poprzez wprowadzenie do pochwy butelki o pojemności 0,5 litra, czym spowodowali obrażenia naruszające prawidłowe funkcje narządów ciała pokrzywdzonej na okres do 7 dni; czyn ten zakwalifikowany został jako przestępstwo określone w art. 197 § 3 k.k. i na

podstawie tego przepisu wymierzono oskarżonemu na karę 3 lat pozbawienia wolności; na poczet tej kary zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oraz orzeczono o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez obrońcę oskarżonego, który zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów co znalazło swój wyraz w nieuwzględnieniu wyjaśnień składanych przez oskarżonych oraz uznanie za wiarygodne zeznań A. O., w sytuacji gdy zeznania te były obarczone szeregiem nieprawdziwych twierdzeń, które wzajemnie się wykluczały oraz były przez świadka zmieniane; w ogólnej tendencji do uwzględniania przez Sąd wyłącznie dowodów świadczących na niekorzyść oskarżonych z pominięciem tych, które były dla nich korzystne, co stanowi o wybiórczym traktowaniu dowodów zarówno z zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych, jak i wydanych w sprawie opinii; w wyjaśnieniu na niekorzyść oskarżonych niedających się usunąć w toku postępowania wątpliwości związanych z udzieleniem przez pokrzywdzoną zgody na odbycie stosunku seksualnego, wykorzystanie butelki, utratę świadomości pokrzywdzonej, pozostawanie przez pokrzywdzoną w stanie po zażyciu narkotyków, rozdarcie swetra pokrzywdzonej;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że: oskarżeni wykorzystując brak świadomości pokrzywdzonej rozebrali ją do naga rozrywając przy tym jej sweter oraz zadrapując w okolicach prawej piersi; że pokrzywdzona straciła przytomność; że I. D. wprowadził do pochwy pokrzywdzonej butelkę denkiem, trzymając za szyjkę; że pokrzywdzona widząc co się dzieje zaczęła krzyczeć; że po chwili udało się pokrzywdzonej oswobodzić jedną rękę, którą wyciągnęła butelkę z pochwy zaś wtedy mężczyźni puścili pokrzywdzoną.

W konkluzji autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie I. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2014r. Sąd Okręgowy w S. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przypisany skazanemu czyn zakwalifikował z art. 197 § 3 kk w zw. z art. 197 § 2 kk w ich pierwotnym brzmieniu przed zmianą wprowadzoną od dnia 26.09.2005r. ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego i ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. nr 163, poz. 1363) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i przepis art. 197 § 3 k.k. w tym brzmieniu wskazał jako podstawę prawną orzeczonej wobec skazanego kary pozbawienia wolności, którą obniżył do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz orzekł o kosztach sądowych.

Orzeczenie to zaskarżył kasacją obrońca skazanego zarzucając mu rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na jego treść tj.:

1. „art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez błędne zaaprobowanie przez Sąd II instancji oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i oparciu ustaleń faktycznych w głównej mierze o zeznania pokrzywdzonej, w sytuacji gdy ujawnione w toku postępowania dowody w drodze logicznego rozumowania nie prowadzą do ustalenia jednej wersji zdarzenia, z której wynika, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu”;
2. „art. 5 § 2 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie przez Sąd II instancji, że w rozpoznawanej sprawie nie istnieją żadne niewyjaśnione wątpliwości co do sprawstwa T. N. i I. D., które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonych, podczas gdy wątpliwości takie w istocie zachodzą, których Sąd nie rozstrzygnął na korzyść oskarżonego, a dotyczące w szczególności udzielenia bądź nieudzielenia przez pokrzywdzoną zgody na odbycie stosunku seksualnego, wykorzystania w trakcie stosunku seksualnego butelki przez oskarżonych, utraty świadomości przez pokrzywdzoną, pozostawiania przez pokrzywdzoną w stanie po zażyciu narkotyków”.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, o których mowa w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., obligujących do orzekania w zakresie szerszym, niż wytyczony granicami nadzwyczajnego środka zaskarżenia i podniesionych w nim zarzutów – art. 536 k.p.k.

Nie zostało wykazane przez autora kasacji naruszenie przez Sąd odwoławczy reguł określonych w art. 7 k.p.k. Sformułowanie zarzutu naruszenia powyższego przepisu pod adresem orzeczenia drugoinstancyjnego jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd *ad quem* dokonuje samodzielnej oceny dowodów, czyniąc na tej podstawie własne ustalenia faktyczne. W sytuacji gdy sąd odwoławczy akceptuje oceny i ustalenia sądu *a quo*, w skardze kasacyjnej niezbędne jest wykazanie wadliwości argumentacji sądu drugiej instancji co do takiego stanowiska, czemu skarżący nie sprostał. Autor kasacji wprowadzie łączy obrazę art. 7 k.p.k. z naruszeniem art. 433 § 1 k.p.k., jednak w żadnym fragmencie kasacji nawet nie wspomniano o granicach rozpoznania środka odwoławczego, czego wszak ten przepis dotyczy.

Z uzasadnienia kasacji ewidentnie natomiast wynika, że zastrzeżenia i dezaprobatę w zakresie oceny dowodów skarżący wyraża wobec orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Taka jest przecież wymowa argumentacji, w której skarżący podnosi, że do naruszenia art. 7 k.p.k. doszło poprzez „uznanie za wiarygodne” zeznań pokrzywdzonej, „powierzchowne” potraktowanie czy „zbagatelizowanie” rozbieżności w jej relacjach. Taka argumentacja pozostaje w wyraźnej sprzeczności z treścią ustawowych wymagań określonych w art. 519 k.p.k., ale również – *in concreto* – mija się z prawdą. To nie Sąd odwoławczy, ale Sąd pierwszej instancji ocenił ten dowód, czyniąc to w sposób kompleksowy i niezwykle wnikliwy, czemu poświęcił zasadniczą część uzasadnienia (strony od 11 do 23). W tej ocenie nie pominął, co dostrzega i sam skarżący, także ujemnych aspektów zeznań A. O., bowiem, jak ustalił Sąd *a quo*, nie w każdym ich fragmencie pokrzywdzona mówiła prawdę. Kwestia ta została skrupulatnie rozważona, co w konsekwencji doprowadziło do wniosku, że nie może jednak rzutować na wartość procesową

relacji, które dotyczyły samego inkryminowanego zdarzenia. Ocenę tego dowodu zaakceptował Sąd odwoławczy odnosząc się w uzasadnieniu do argumentacji podniesionej w apelacji obrońcy I. D. (str. 9).

Podzielić należy poglądy skarżącego o istotnym znaczeniu procesowym zasady bezpośredniości. Tyle tylko, że to przecież Sądy pierwszej instancji każdorazowo oceniały wiarygodność zeznań A. O. Postępowanie jurysdykcyjne w tej sprawie toczyło się wielokrotnie i równie wielokrotnie pokrzywdzona była przesłuchiwana w charakterze świadka z udziałem biegłych psychologów. Niezrozumiały jest zatem zarzut kasacyjny o braku bezpośredniego kontaktu z omawianym dowodem Sądu odwoławczego, w szczególności przy uwzględnieniu regulacji z art. 452 § 1 k.p.k. Przepis ten wprost zakazuje sądowi *ad quem* prowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy, co wynika z kolei z zasady dwuinstancyjności i w żadnej mierze nie uprawnia do twierdzenia, że zapatrywania tego sądu co do prawidłowości pierwszoinstancyjnej oceny dowodów pozostają z tej przyczyny wadliwe.

Stanowisko skarżącego wyrażone wobec wcześniejszych orzeczeń Sądów odwoławczych, uchylających nieprawomocne wyroki uniewinniające wydane w tej sprawie (ale także przecież pierwszy wyrok skazujący), nie może implikować negatywnych wniosków co do oceny obecnie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, gdyż na obecnym etapie postępowania tylko ten podlega kontroli kasacyjnej. Poprzestać należy jedynie na podkreśleniu, że w procesie karnym obowiązuje zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu – art. 8 § 1 k.p.k. Wprawdzie doznaje ona w wypadku określonym w art. 442 § 3 k.p.k. pewnych ograniczeń, ale nie mogą one wkraczać – i w tej sprawie także nie wkraczały – w sferę swobodnego kształtowania przekonania sądu *meriti* o wiarygodności konkretnych środków dowodowych, gwarantowanego zasadą przewidzianą w art. 7 k.p.k.

Drugi zarzut kasacji stanowił powielenie zarzutu apelacyjnego dotyczącego uchybienia wskazanego w art. 438 pkt 3 k.p.k. Z uwagi na niedopuszczalność kwestionowania w nadzwyczajnym środku zaskarżenia ustaleń faktycznych (art. 523 § 1 k.p.k.), skarżący jedynie przeredagował ten zarzut, fasadowo dodając – jak i w zarzucie pierwszym – naruszenie także art. 433 § 1 k.p.k., bez jakiegokolwiek

nawiązania doń w uzasadnieniu kasacji. Skarżący wprost kwestionował ustalenie, że pokrzywdzona w chwili zdarzenia znajdowała się pod wpływem środków odurzających, co wywołało u niej stan nieprzytomności, powołując się na opinię z zakresu badań toksykologicznych. Sąd odwoławczy odniósł się do tej kwestii rozważając tożsamy zarzut apelacyjny, wskazujący na dokonanie przez Sąd *a quo* błędnych ustaleń faktycznych (str. 7). Powtórzenie tej argumentacji w kasacji, bez nawet próby podważenia stanowiska Sądu *ad quem*, nie może być ocenione inaczej, niż oczywiście bezzasadne. Identyczna sytuacja dotyczy kontestacji, wbrew treści art. 523 § 1 k.p.k., ustaleń co do nieudzielenia przez pokrzywdzoną zgody na odbycie stosunku seksualnego, utraty przez nią świadomości, posłużenia się *tempore criminis* butelką – wszystkie te wątki apelacyjne rozważał Sąd Okręgowy, jasno wyrażając swoje stanowisko (str. 7-9), a skarżący nie wykazał, by na tym gruncie doszło do uchybień natury kasacyjnej.

Rzecz jasna, wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać z sytuacją, w której sąd daje wiarę pewnej grupie dowodów, odmawiając przyznania tego waloru innej, a takie właśnie rozumowanie przedstawił skarżący w kasacji, opierając je na założeniu o niewiarygodności zeznań A. O. Przyznanie waloru wiarygodności tym zeznaniom w ich newralgicznej części, jak uczyniły to Sądy obu instancji, nie pozostawia żadnego pola dla wątpliwości, które wskazywał autor kasacji. Wątpliwości żadnych Sądy te nie powzięły ani, przy dokonanej ocenie materiału dowodowego, żadnych podstaw do ich powzięcia nie miały, co Sąd odwoławczy jednoznacznie stwierdził rozpoznając, zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., tożsamy zarzut apelacyjny (str. 4).

Konsekwencją zaprezentowanej powyżej oceny zarzutów kasacyjnych było uznanie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia za bezzasadny w stopniu oczywistym, co implikowało orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. skazany I. D. został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.